

IDZIE ŻOŁNIERZ BOREM, LASEM

A SOLDIER'S GOING THROUGH THE WOODS AND THE FOREST

The musical score consists of three staves of music in G major, 2/4 time. The lyrics are written below the notes.

I- dzie żoł- nierz bo- rem, la- sem, bo- rem la- sem, przy- mie- raj- ąc
 z gło- du cza- sem, z gło- du cza- sem. Trze- ba żoł- nie - rza sza - no - wać.
 rza sza - no - wać, chle- ba. so - li nie za - lo - wać, nie za - lo - wać.

IDZIE ŻOŁNIERZ BOREM, LASEM
 sł. i muz. trad.

Idzie żołnierz borem, lasem
 Przymierając z głodu czasem.
 Trzeba żołnierza szanować,
 Chleba, soli nie żałować.

Wtenczas żołnierza szanują,
 Kiedy trwogę na się czują.
 Chociaż żołnierz nie ubrany,
 Przecie ujdzie między pany.

Suknia na nim nie blakuje.
 Dziurami wiatr wylatuje.
 Chustka jest czarna za pasem,
 Ale i tej pusto czasem.

Zapłać-że mu Jezu z nieba,
 Boć go jest pilna potrzeba.
 W kotły, bębny uderzyli,
 Na wojenkę zatrąbili.

„I ja-ć bym też z wami jechał,
 Gdyby konia kto osiodłał”.
 Starsza siostra usłyszała,
 Konika mu osiodłała.

Młodsza siostra miecz podaje,
 Krzyczy, płacze, umieraje.
 „Nie płacz siostrzo, nie płacz brata,
 Przyjedzie on za trzy lata”.

I nie wyszło rok, półtora,
 Już żołnierze jadą z pola.
 „Skąd jedziecie wojownicy?”
 „Mościa panno, z wojny wszyscy”.

„Witam, witam mospanowie.
 Czyli żyje mój brat w wojnie?”
 „Leży-ć on tam w szczerym polu,
 Trzyma głowę na kamieniu.

W szczerym polu na koniku
 Prawą nóżką w strzemienniku.
 A koń jego wedle niego
 Grzebie nóżką, żałuje go”.

Już wygrzebał pod kolana,
 Chce zachować swego pana.
 „Póki mój pan na mnie siadał,
 To ja gołe ziarno jadał.

Stawaj, stawaj panie młody,
 Dawaleś mi siana, wody.
 Teraz nie ma siewki, słomy,
 Rozdziobały kruki, wrony”.

Lepiej w domu pługiem orać,
 Niż na wojnie głośno wołać.
 Bo na wojnie pięknie chodzą,
 Po kolana we krwi brodzą.

Lepsza na wsi groch, kapusta,
 Niżli w wojnie kura tłusta.
 Bo na wojnie kule leją,
 Nie pod jednym nogi drzeją.

Lepiej na wsi kosą kosić,
 Niż na wojnie szablę nosić.
 Bo na wojnie szable kruszą,
 Niejeden się żegna z duszą.